Rok 2. №. 142. Sosnowiec, wtorek 21 czerwca 1927 roku. Cena numeru 10 groszy.

DZIENNIK PRACY EXPRES ZAGŁĘBIA

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 1.50.

Adres redakcji i administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon mieszk. redaktora: 6-92.

Wydawca: Helena Monsiorska.—Red.: Wiktor Monsiorski.

FILJE: Będzin, hotel Bristol, telef. 5-98; Grodziec ulica Kościuszki; Zawiercie, ulica 3 maja Nr. 13.

Z sejmu.

Sprawa rozwiązania sejmu.

WARSZAWA, 20.6 (wł.). Głównym tematem obrad dzisiejszego posiedzenia sejmu były debaty nad wnioskiem posła Czapińskiego, dotyczącego sprawy rozwiązalności sejmu. Jak można z dyskusji wnioskować, wniosek posła Czapińskiego ma szanse przejścia w tym sensie, że będzie on dotyczył tylko obecnego sejmu.

W Niemczech po radzie ligi.

BERLIN, 20.6. Niemiecka prasa prawicowa prowadzi zaciekłą kampanję przeciwko niemieckiej delegacji genewskiej, a zwłaszcza przeciwko Stresemannowi. „Der Tag" i „Lokal Anzeiger" cytują głosy prasy paryskiej, londyńskiej i rzymskiej i oświetlają tendencyjnie, celem wywołania wrażenia, że rada ligi narodów zbankrutowała niemal zupełnie, wobec bezpośrednich rozmów ministrów spraw zagranicznych wielkich mocarstw.

Dziś start trzeciego lotu nad Atlantykiem

z Nowego Jorku do Paryża i z powrotem.

NOWY JORK. 20.6. Lotnik amerykański komandor Byrd wyznaczył na poniedziałek start swego odlotu ponad Atlantyk do Paryża, gdzie zatrzyma się krótko, poczem tą samą drogą wróci do N. Jorku.

Towarzyszą mu dwaj pasażerowie i mechanik, który z apartu radjowego, umieszczonego na samolocie, dawać będzie co godzinę sygnały.

Niemcy rozbudowują lotnictwo.

SZCZECIN, 20.6. Dziś został tu poświęcony nowy wielki plac lotniczy przeznaczony dla aeroplanów i hydroplanów niemieckich. Jest to największy plac lotniczy na wschodzie Europy. Składa się z części lądowej i wodnej. Urządzony został olbrzymim nakładem funduszów przez rząd niemiecki, który rozkazał wysuszyć moczary i zbudować odpowiednie urządzenia lotnicze. Plac ten ma służyć dla linji lotniczych: Szczecin—Wrocław—Gliwice—Gdańsk—Królewiec, oraz dla linji niemiecko-sowieckich, niemiecko-szwedzkich i niemiecko-gdańskich. W ten sposób Niemcy pod okiem państw europejskich rozbudowują w pośpiesznym tempie swe lotnictwo.

Czan Kai Szek rozprawi się z bolszewikami.

LONDYN, 20.6. Minister spraw zagranicznych rządu marszałka Czan-Kai-Szeka Wu, oświadczył przedstawicielom prasy europejskiej, że armja południowa chińska otrzymała od marszałka Czan-Kai-Szeka rozkaz nie strzelania do cudzoziemskich statków wojennych i ochraniania życia i mienia obcokrajowców. Równocześnie donoszą z placu boju, że gen. Sun ponownie został pobity przez wojska południowe i cofa się w kierunku na Ting-Tau. Armja Czan-Kai-Szeka dotarła do ważnego punktu węzłowego Tsinanfu, po zajęciu którego zdobycie Szang-Tungu jest pewne. Marszałek Czang-Kai-Szek oświadczył, że po zajęciu Pekinu rozprawi się z chińskimi bolszewikami.

Feng chińskim dyktatorem komunistycznym.

LONDYN, 20.6. Chiński rząd komunistyczny w Hankou doszedł do porozumienia z gen. Fengiem i zamianował go przywódcą komisji wojskowej komunistycznych wojsk chińskich. W ten sposób generał Feng stał się dyktatorem bolszewickiej armji w Chinach, z którego to powodu najprawdopodobniej wyniknie konflikt między nim a marsz. Czang-Kai-Szekiem.

Masowe egzekucje w Sowietach.

RYGA. 20. 6. Dzienniki tutejsze donoszą o nowych masowych egzekucjach, dokonanych w Leningradzie i Charkowie. Pomimo wszelkich zaprzeczeń sowieckiej agencji telegraficznej, wiadomości te odpowiadają prawdzie.

B. carskim oficerom zarzuca się, że brali udział w tłumieniu rewolucji w r. 1905. W transkaukaskich terytorjach sądy doraźne wydały kilka nowych wyroków śmierci na przywódców tych kierunków politycznych, które nie przypadają do gustu bolszewikom. Czerezwyczajka postanowiła o ile możności zachowywać w tajemnicy wszystkie dalsze egzekucje.

Pierwszy polski statek osobowy.

TCZEW, 20.6. Odbyła się uroczystość podniesienia bandery na pierwszym statku pasażerskim pod nazwą „Gdańsk". Mszę na statku odprawił proboszcz Kupczyński, który następnie poświęcił banderę. Okolicznościowe przemówienia wygłosili pp.: min. Kwiatkowski i prezes rady nadzorczej Tow. żeglugi polskiej, Ratajski, który wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i Prezydenta Mościckiego. Na uroczystości obecna była między innemi p. Marszałkowa Piłsudska.

Doriot zjawił się we Francji.

PARYŻ, 20.6. Poseł komunistyczny Doriot ścigany przez władze policyjne, zjawił się nagle na jednym z zebrań komunistycznych i wygłosił wielką mowę do robotników, w której oświadczył, że przynosi pozdrowienie od miljona chińczyków, walczących z imperjalizmem państw europejskich. Policja dowiedziała się o tem dopiero po rozwiązaniu zebrania.

Manewry litewskie.

WILNO, 20.6. Z Kowna donoszą: Dziś 20 b. m. wzdłuż granicy Polski w pobliżu miasteczka Orany rozpoczęły się wielkie manewry armji litewskiej. Manewry trwać będą cały miesiąc. Weźmie w nich udział prawie cała armja, szkoły wojskowe, wyższe kursa oficerskie im. ks. Witolda i szkoły poszczególnych oddziałów wojskowych.

Zatonięcie płonącego statku.

BERLIN, 20.6. Duży parowiec niemiecki „Essen", stojący na kotwicy w Amsterdamie, padł ofiarą pożaru.

Aby statek ratować, musiano zalać całe jego wnętrze wodą w takich ilościach, że statek utonął.

Pisma donoszą, że...

— Aeroplan wojskowy rozbił się w pobliżu Wyborga. Trzy osoby zabite.

— W Meksyku, rozstrzelano tam bądź spalono bądź żywcem pogrzebano 18 księży.

— Lub Filiph, która od kilku lat jest pilotką, zamierza w najbliższym czasie podjąć lot Nowy Jork—Rzym.

— Wczoraj wrócił do Warszawy minister spraw zagranicznych Zaleski z delegacją polską na czerwcową sesję rady ligi narodów.

— Potwierdza się wiadomość o bankructwie polskiego towarzystwa monopolu spirytusowego w Turcji. Bankructwo zostało spowodowane wadliwą organizacją przedsiębiorstwa i brakiem kredytów.

— W dniach 23, 24 i ewent. 25 czerwca br. rozpoczyna w Warszawie obrady zjazd kuratorów wszystkich okręgów szkolnych. Będzie w nich uczestniczył p. minister oświaty oraz wyżsi urzędnicy ministerjum.

— Według wydanego komunikatu stan zdrowia Brianda poprawia się normalnie.

— W Odesie wykonano w ciągu dnia wczorajszego kilkadziesiąt wyroków śmierci. Między in. stracony został Kaszyński, działacz związku narodu rosyjskiego.

— Socjalistyczny dzień kobiet odbył się w niedzielę w całem państwie. W Warszawie urządzono w cyrku wielką akademję pod hasłem: „Niema wyzwolenia kobiety bez wyzwolenia pracy i niema wyzwolenia pracy bez wyzwolenia kobiety".

— Czang-Tso-Lin rozpoczął uroczyste urzędowanie jako dyktator. Uroczystość odbyła się w pałacu prezydentury. Czang-Tso-Lin przyjął posłów obcych mocarstw w Pekinie.

— Według wiadomości otrzymanych z Bukaresztu, Stirbey podał się do dymisji. Król Ferdynand powierzył misję utworzenia rządu Jonelowi Bratianu.

Giełda.

Warszawa, 20.6.

Notowania urzędowe:

Warszawa dol. 8.91½
Nowy-Jork 8.93
Londyn 43.43
Paryż 35.03
Wiedeń 125.82
Praga 26.50
Włochy 50.10
Szwajcarja 172.02
Holandja 358.40
Dol. War pryw. ob. 8.92½

Tendencja: niejednolita.

Akcje.

Warszawa, 20.6.

Bank Dyskontowy 134,00
Bank Handlowy 7,30
Bank Polski 143.00 — 145,00 — 144.00
Bank Zw. S. Z. 82,00
Spiess 100.00
Częstocice 3,00
Cukier 4,95 — 5,00
Łazy 0,43
Wysoka 123,00
Cegielski 38,00
Fitzner i G. 5,50
Modrzejów 9,80
Rudzki 2,50
Starachowice 61,50
Zyrardów 18,00
Borkowski 3.15
Haberbusch 145,00 — 140,00

Tendencja mocniejsza.

Giełda zbożowa.

Poznań, 20.6.

Żyto 50.50—51.50
Pszenica 52.50—52.50.
Jęczmień zwykły 43.50 — 45.50
Owies 42.50—43.50
Ospa pszenna 31.00
Ospa żytnia 34.50 — 35.50
Mąka żytnia 70 proc. 72.75
Mąka żytnia 65 proc. 74.25
M. pszenna 65 proc. 81.00 84.00
Wyka 32.00 — 34.00
Peluszka 31.00 — 33.00
Łubin żółty 23.50—25.00
Łubin niebieski 22.50—24.00

Usposobienie słabe.

Tryumfy „Kurjera Zachodniego".

Smutna sprawa wstrzymania robót kanalizacyjnych na hałdach towarzystwa sosnowieckiego świadczy najwymowniej o stosunku eksploatujących bogactwa Polski kapitalistów francuskich do kraju i miasta naszego.

Dziesiątki lat tej gospodarki francuskiej przekonywają nas, że panowie zawsze i wszędzie mają tylko swe interesy na względzie. Nie będziemy wspominali o zagarnięciu osad szkolnych przez przedstawicieli kapitału francuskiego, o niszczeniu procesami właścicielami gruntów, objętych koncesjami górniczemi, i t. p., bo to są rzeczy stare i znane. Przestaliśmy się już dziwić temu.

Ale w osłupienie wprawił nas artykuł w niedzielnym numerze „Kurjera Zachodniego", w którym autor głosi z niekłamanym zachwytem o tryumfie tow. sosnowieckiego w sporze z miastem, a jednocześnie dla zamaskowania istotnego celu swego wystąpienia, leje łzy nad kilku „biednemi robotnikami", którym miasto zniszczyło zasiewy na hałdach.

Przecież „Kurjer Zachodni" wie doskonale, że miasto szkody wynagrodzi i to wynagrodzi sowicie. Sami właściciele „Kurjera Zachodniego" aż skaczą z radości, że im zniszczono stary płot, okalający dzierżawiony przez nich ogród od tow. hr. Renarda, bo pewni są, że za zgniłe sztachety otrzymają nowe. Tembardziej więc, gdy chodzi o biednego robotnika, to ani miasto, ani tow. Ullen nie skrzywdzą go napewno.

Ale o tem, że wystąpienie tow. sosnowieckiego pozbawia pracy kilkuset robotników, wstrzymując roboty, pozostający na żołdzie kapitalistów „Kur. Zachodni" nie wspomniał nawet półgębkiem!

A przecież po za krzywdą masy robotniczej, wstrzymanie robót naraża całe miasto na kolosalne straty materjalne, nie mówiąc już, że odwleka skanalizowanie miasta. Tu już w grę wchodzi interes ogólny.

Ale i ta okoliczność nie obchodzi organu przemysłowców, który właściwe swe oblicze kryje wstydliwie za sztandarem partyjnym endeków.

Tryumf nielada: socjalistyczny zarząd miasta poniósł porażkę w sporze z tow. sosnowieckiem! Więc dalej: weselutko! wszystkie pary mazura! Górą nasi!

A że tam kilkuset robotnikom na płacz się zbiera, że zdrowie ludności ucierpi — to furda! Byle znienawidzony zarząd miasta nie tryumfował zbytnio.

I to się nazywa pismem polskim.

—

W tym samym niedzielnym numerze „Kur. Zachodniego" znajdujemy artykuł p. t. „Ułani, ułani, malowane dzieci!" Autor wypisuje tu bzdury smalone o rodzinie pracownika kolejowego p. Hofmana, którego 11 synów już służyło w wojsku i to w ułanach, a obecnie staje do poboru 12-sty syn i nie chce służyć gdzieindziej tylko w ułanach.

Cała kolej aż ryczy ze śmiechu słysząc opowiadanie o tych 12 synach. (Kolejarze „Kur. Zach." nie czytają i nie abonują). Pp. Hofmanowie mieli 16 dzieci, ale obecnie żyje tylko 4 synów i 3 córki, reszta pomarła w dzieciństwie.

Oczywiście, że pp. Hofmanowie nie mogą mieć 7 synów w wyższych uczelniach, skoro wszystkich jest 4, a z tych dwaj służyli w wojsku polskiem, jeden wrócił niedawno z Rosji, a czwarty staje obecnie do poboru.

Po napisaniu tej wyssanej z palca breweryjki, „Kurjer Zachodni" apeluje do władz, by te obmyśliły dla rodziny pp. Hofmanów „taką lub inną nagrodę".

My ze swej strony proponujemy obmyślenie nagrody dla „Kurjera Zachodniego" za wypisywanie bredni, z których większość, niestety, szkodzi interesom ogółu, a inne, jak np. o rodzinie pp. H. wzbudza uśmiech politowania.

(r.)

A więc jest złoto na Polesiu!

Badania złotodajnych terenów nad rzeką Łań trwają bez przerwy. Zbadano dotychczas 300 hektarów powierzchni przy pomocy wierceń i ustalono, że znajduje się tam złoty piasek bez żadnej wątpliwości wypłukany przez wodę ze skał kwarcowych, znajdujących się na różnej głębokości pod powierzchnią.

W niektórych miejscach głębokość ta wynosi 1 metr — w innych znów sięga do 40 metrów i tam właśnie znajdują się pokłady złotodajne. Próbki złota wydobyte z skał kwarcowych przywieziono do Warszawy i tu są one przedmiotem analizy.

Na miejscu badań pozostaje bez przerwy, znakomity geolog polski, dr. Kuźniar.

Wynik wyborów do rad gminnych
w pow. będzińskim.

W niedzielę odbyły się wybory samorządu gminnego w trzech gminach powiatu będzińskiego, t. j. w Zagórzu, Niwce i Strzemieszycach. Wynik wyborów w Zagórzu jest następujący: na wójta wysunięto Antoniego Brewińskiego, który otrzymał 818 głosów, zastępca Paweł Hochał otrzymał 803. Do rady gminnej zostali wybrani: Stefan Giersz, Hieronim Goryła, Franciszek Jędrusik, Tomasz Radek, Piotr Czapczyk, Franciszek Konopka, Franciszek Kędziela, Ignacy Kalega, Jan Stępień, Józef Placek, Konstanty Woźniczka i Andrzej Derwisz. Na zastępców: Feliks Rubert, Stefan Garncarz, Walenty Jędrusik, Piotr Gaik, Władystaw Madej i Bartłomiej Stasikowski.

Zainteresowanie wyborami było bardzo małe. Wystarczy nadmienić, iż na uprawnionych do głosowania 6 tysięcy osób, głosowało zaledwie 1692 osoby.

Rezultat wyborów w gminie Niwka jest następujący: na kandydata na wójta p. Migdała Karola lat 35, robotnika kop. Jerzy, padło 1843 gł. Inni kandydaci otrzymali głosów: Gwidon Swierczak — 218 gł., Teodor Jędrzejczak, dotychczasowy wójt, 216 gł., Władysław Góralski, urzędnik, 32 gł., Józef Woźniak, gospodarz z Bobrka, 37 gł. Przy wyborach na wójta gminy głosowało 2121 wyborców. Uprawnionych do wyboru było około 3200 osób, więc udział w wyborach dość liczny.

Do rady gminnej zostali wybrani: Bolesław Mruk, Stefan Duś, Wincenty Drzymała, Roman Korepta, Józef Fatyga, Jan Wolski, Teodor Smolarski, Franciszek Kuna, Władysław Florek, Kazimierz Gorzkowski, Roman Olczyk i Tomasz Zasuń.

Na zastępców zostali wybrani: Franciszek Porębski, Walerjan Roduk, Jan Kaczmarek, Władysław Frela, Stanisław Kruk, Jan Migdał.

Cała nowoobrana rada gminna, jak i pierwszy kandydat na wójta — to zwolennicy P. P. S.

Niedzielne wybory rady gminnej i wójta w Strzemieszycach, dały wynik następujący na radnych wybrani zostali: S. Duda, Antoni Kęzek, Fr. Banaszkiewicz, Roman Dobrzański, Marceli Wartak, Antoni Janas, Konstanty Kubiczek, Marjan Czaplicki, Stanisław Jędryczko, Brunon Gallot, St. Plew i Piotr Borys. Na wójta wybrano Józefá Gliszczyńskiego, na zastępcę Władysława Gołębia.

Jednocześnie trzeba zaznaczyć, że na 17 tysięcy uprawomocnionych wyborców głosowało na wójta 3311 osób, a na radę 1566 osób.

25-ciolecie ochotn. straży ogniowej w Będzinie.

Na uroczystość 25-lecia straży ogniowej ochotniczej w Będzinie, przybyło 14 straży okolicznych ze sztandarami i orkiestrami oraz 18 delegacyj strażackich z bliższych i dalszych miejscowości.

Uroczystość otworzył wiceprezes zarządu straży p. Rypp wobec licznie zebranych przedstawicieli władz państwowych wojskowości, policji i t.p., poczem wysłuchano mszy świętej pod gołem niebem na boisku... Następnie członek zarządu wojewódzkiego inż. Telatycki po odpowiedniem przemówieniu dokonał dekoracji zesłużonych członków straży. Za 25 letnią pracę otrzymali pamiątkowe żetony pp.: E. Lange, J. Małota, I. Kimicer, W. Pisała i L. Konecki. Za 20 lat pracy pp.: S. Nawrot, I. Laubitz, T. Widerak, M. Rogalski, E. Rypp i W. Lepecki. Za 15 lat pp.: W. Krochmal, I. Głąb, T. Flak, S. Czapiński, B. Gorzkowski, I. Klimek i T. Szumara. Za 10 lat pp.: F. Wijacki, L. Jędralski, A. Nowiński, I. Wąsik i J. Mikuskiewicz. Po dekoracji nastąpiło wbijanie gwoździ pamiątkowych i składanie podpisów w księdze, poczem odbyła się defilada przed władzami. Następnie o godz. 3-ej po poł., odbył się bankiet na górze Zamkowej, podczas którego przemawiali pp. inż. Telatycki, prezydent A. Michael, ks. prałat Ziemniak i sędzia Herman.

Bardzo podniosłą chwilą było wręczenie komendantowi straży będzińskiej p. E. Langemu pamiątkowego portretu w otoczeniu członków zarządu oraz skompletowanej straży.

Pozatem prezes zarządu straży p. Starnawski odczytał gratulacyjne depesze, nadesłane od p. wojewody kieleckiego, od d-ra Wierzbowskiego, od dyr. K. Nowakowskiego, od zarządu i sztabu straży ogniowej w Warszawie i prezesa związku okręgowego straży ogniowych p. Wintera.

Zakończenie roku szkolnego w Sosnowcu.

Wystawa prac uczniowskich. — Uroczyste pożegnanie abiturjentów szkół powszechnych. — W szkole dokształcającej.

W związku z zakończeniem roku szkolnego w szkołach powszechnych m. Sosnowca odbył się w niedzielę ubiegłą szereg uroczystości, urządzonych staraniem miejskiej rady szkolnej, które wzbudziły wiele uciechy i miły nastrój wśród młodzieży szkolnej.

W godzinach rannych została otwarta wystawa prac uczniowskich w sali „Trocadero"; otwarcia dokonał inspektor szkolny p. Winiarski w obecności przedstawicieli magistratu, nauczycielstwa, rodziców dziatwy i wielkiej ilości zgromadzonej młodzieży. Wystawa była licznie odwiedzana i doprawdy warto iść zobaczyć prace tej młodzieży, której całoroczne wysiłki i mozoły dały bardzo dodatnie i pochlebne wyniki. Na uwagę zasługują ślicznie wykonane hafty, malowidła na płótnie. Zbiory przyrodnicze zdobią całą salę. Całość wystawy jest b. udatna i należy przypuszczać, że w ciągu 3-ch dni, t. j. okresu trwania tej wystawy będzie licznie odwiedzana.

O godzinie 11,30 w sali kina „Udziałowego" odbyło się uroczyste pożegnanie abiturjentów szkół powszechnych. W pierwszym rzędzie przemówił inspektor szkolny p. Winiarski, a następie przemawiali: prezes rady m. p. Pawełek, prezes rady szkolnej ławnik Dobrowolski, z ramienia nauczycielstwa p. Barański, oraz przedstawiciele rodziców uczniów. Popisy chórów szkolnych, popisy gimnastyczne, deklamacje i przemówienie z podziękowaniem jednej z abiturjentek zakończyły uroczystość pożegnania młodzieży, kończącej 7 oddziałów. Akademję zakończono odśpiewaniem hymnu narodowego.

Na uroczystem zakończeniu roku szkolnego w miejskiej szkole dokształcającej dyrektor inż. Krzyżkiewicz złożył wyczerpujące sprawozdanie z prac szkoły i jej stanu liczebnego. Ze sprawozdania tego wynika, że w ciągu kończącego się roku szkolnego uczęszczało na kursy dokształcające około 1100 uczniów. Rada pedagogiczna szkoły ma nielada trudności przy stopniowem podnoszeniu poziomu naukowego w szkole, bo materjał uczniowski jest różnolity i wskutek tego, iż jest to młodzież pracująca w fabrykach, niełatwą jest rzeczą utrzymać ją w karbach i po pracy w godzinach wieczorowych wydobyć z niej maksimum wysiłku umysłowego. Mimo nienajlepszych warunków pracy, szkoła rozwija się, a nauczanie w niej wydaje z roku na rok coraz lepsze rezultaty.

Najważniejszą częścią uroczystości było rozdanie świadectw uczniom, kończącym szkołę. Za stołem prezydjalnym zasiedli pp. dyr. Tepicht, inż. Krzyżkiewiecz, inż. Reczkowski i p. Tymoszuk. Panowie ci dokonali aktu rozdania świadectw i nagród uczniom odznaczonym w postaci cyrkli, zakupionych przez miejscowe cechy.

W klasie przemysłowej zostali odznaczeni: Eugenjusz Gut, Stanisław Kurc, Marjan Rubiński, Bolesław Slęzak, Jan Boroniec i Jan Szmal. W klasie handlowej: Alfred Brzak i Leopold Nowak.

Prócz wymienionych świadectwa z ukończenia szkoły z klasy przemysłowej otrzymali:

Adamek Stanisław, Błaszczak Józef, Cesarz Czesław, Fidera Stanisław, Grałek Jerzy, Kieszczyński Józef, Majewski Marjan, Pajda Józef, Sokołowski Władysław, Stawarczyk Jerzy, Szlęzak Bolesław, Szmatuła Henryk, Szwajca Władysław, Tarkowski Józef, Tomasik Adam, Twaróg Stanisław, Urbański Jan, Zdanek Feliks, Buczyński Józef, Boroniec Jan, Darmoń Władysław, Figiel Bolesław, Grabowski Józef, Lorek Leon, Lesiecki Tadeusz, Ociepka Marjan, Polak Stefan, Pietrzak Stefan, Salomon Karol, Szkliniarz Wacław, Szewczyk Antoni, Więcek Alfens, Zych Marjan, Wierzbicki Stanisław.

Z klasy handlowej: Adamek Piotr, Cieśla Ignacy, Grzywnowicz Roman, Herok Stanisław, Kwiecień Donat, Kidawa Stanisław, Kozłowski Zenon, Laprus Władysław, Łazarski Mieczysław, Malesa Kazimierz, Przybyłowski Kazimierz, Paźniewski Roman, Ryczko Czesław, Skorek Antoni, Zieliński Mieczysław, Majczak Wład.

Po rozdaniu świadectw prezes rady nadzorczej miejskiej szkoły dokształcającej wygłosił do uczniów przemówienie, dając wskazówki do dalszego postępowania w życiu. W imieniu delegacji zgromadzeń rzemieślniczych przemawiał p. Piętka, a w imieniu cechów p. Tymoszuk. Ostatni zabrał głos dyr. inż. Krzyżkiewicz, dziękując zarówno kolegom nauczycielom, jak i uczniom za pracę w szkole oraz radzie nadzorczej i przedstawicielom społeczeństwa za wydatną pomoc w postawieniu szkoły na możliwie wysokim poziomie.

Na początku i w końcu uroczystości popisywał się bardzo sympatyczny chór szkolny.

Kronika.

KALENDARZYK.

Czerwiec 21 Wtorek — Alojzego G. Paulina B. W.
Wschód słońca 3.14
Zachód „ 8.00.

RADJO.

Wtorek — 21 czerwca.

WARSZAWA.

12.00 Komunikat lotniczo meteorologiczny. Komunikaty P.A.T. nad program.
15.00 Komunikat gospodarczy i lotniczo-meteorolo giczny, nad program.
15.20 Przerwa.
16.35 Odczyt pt. „Wisłą od Sandomierza do Torunia“ z działu „Krajoznawstwo“
17.00 Nad program i komunikaty
17.15 Koncert popołudniowy.
18.35 Rozmaitości.
18.55 Komunikaty PAT.
19.10 Odczyt pt. „Podróż na wschód szlakiem Słowackiego“ z działu „Podróże i przygody“
19.35 Odczyt pt. „Zgoda Narodów“
20.00 Komunikat rolniczy.
20.15 Przerwa.
20.30 Koncert wieczorny. Transmisja z Krakowa.
22.00 Komunikat lotniczo-meteorologiczny, sygnał czasu, nad program, komunikaty PAT.
22.30 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz“

KRAKÓW.

17.15 Transmisja z Warszawy.
18.40 Przerwa, ewent. komunikaty.
19.00 Odczyt pod tyt. „Olimp, święta góra Greków“
19.30 Odczyt pt. „Tayloryzacja gospodarstwa domowego“
20.00 Rozmaitości.
20.30 Koncert kompozytorski Witolda Friemanna, profesora Konserwatorjum we Lwowie.
W czasie przerwy koncertu nadany będzie z Warszawy komunikat „Messager Polonaie“ w języku francuskim.
20.00 Komunikat meteorol., sygnał czasu.
22.30 Transmisja z Warszawy.

POZNAŃ.

14.00 Komunikaty giełdowe.
17.15 Transmisja koncertu z Warszawy
18.35 Nad program.
18.50 Przegląd rzeczy ciekawych.
19.35 Odczyt pt. „Wisłą od Torunia do Gdańska“
20.00 Komunikaty L.O.P.P
20.15 Wieczór muzyki lekkiej i piosenek.
22.30 Transmisja muzyki tanecznej z „Palais Royal“.

Ogólna.

(o) **Przymus ksiąg handlowych.** Projekt dekretu p. prezydenta Rzplitej o księgach i bilansach handlowych został wreszcie uzgodniony przez wszystkie ministerja i przedstawiony będzie w dniach najbliższych na radę ministrów.

W myśl projektu każdy handlujący (kupiec) powinien prowadzić książki handlowe formalnie według przepisów.

Spółki akcyjne z ograniczoną odpowiedzialnością i spółdzielnie winny prowadzić księgowość w języku polskim, wszyscy inni handlujący w jednym z języków europejskich alfabetem łacińskim lub cyrylicą.

Z Sosnowca.

(s) **Osobiste.** Sosnowiczanin, p. Antoni Moszkowski uzyskał w uniwersytecie warszawskim tytuł magistra praw.

(s) **Posiedzenie rady miejskiej** m. Sosnowca odbędzie się w czwartek, dn. 23 b. m. o godz. 7-ej wieczorem. Porządek obrad: Zatwierdzenie projektu domu na pomieszczenie biur kanalizacyjnych i wodociągowych. Dodatkowy kredyt na koszty zabezpieczenia hipotecznego pożyczki ulenowskiej. Trzecie czytanie statutu straży ogniowej miejskiej. Sprawa zasiłku pracownikom miejskim. Udzielenie urlopu p. p. prezydentowi i wice prezydentowi. Zwolnienie od podatku miejskiego placu niezabudowanego, należącego do polskiego związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych. Zwrotu podatku pobranego od przedstawień, urządzonych przez artystów b. teatru „Pawie Oko“ w dn. 17 i 18 kwietnia r. b. Zapisania m. Sosnowca na członka wspierającego t-wa wiosek kościuszkowskich. Wniosek magistratu o obniżenie podatku od biletu wstępu do kin. Upoważnienie magistratu do zawierania umów z właścicielami domów co do wynajęcia lokali dla potrzeb szkół i instytucyj miejskich. Zmiany godzin otwierania i zamykania cukierni I kategorji. Prośba handlarzy nabiałem o zmianę godzin otwierania i zamykania sklepów. Prośba Mazurkiewicza o udzielenie materjalnej pomocy na zorganizowanie szkoły muzycznej. Podanie właścicieli hoteli w Sosnowcu o obniżenie podatku hotelowego. Sprawa udzielania krótkoterminowych pożyczek dla handlu i przemysłu. Przyznanie subsydjum komitetowi ratunkowemu w Sosnowcu.

(s) **Zmiany na rynku pracy na terenie PUPP. w Sosnowcu.** W ciągu ostatniego tygodnia sprawozdawczego zanotowano na rynku pracy następujące zmiany: przybyło bezrobotnych wskutek zwolnienia z miejscowych zakładów pracy 131, wskutek powrotu, przybycia z poza terenu PUPP. (Kielc) 95, z powodu powrotu z zagranicy (z Francji) 10, oraz wskutek zwolnienia służby domowej 8 osób.

Ubyło bezrobotnych wskutek: przyjęcia do miejscowych zakładów pracy 247 osób, skierowania przez P. U. P. P. na clearing zagraniczny do Francji 7 osób, oraz wskutek zapośredniczenia służby domowej 3 osoby. W porównaniu z poprzednim tygodniem bezrobocie zmniejszyło się o 13 osób.

Przy robotach publicznych zatrudnionych było w tymże okresie ogółem 1327 osób, z czego w pow. będzińskim 1077 i w pow. olkuskim 250 osób.

Ogólna liczba bezrobotnych za czas od 12 do 18 czerwca br. wynosiła przypuszczalnie 13555 osób, z tego na różne miejscowości przypada: Sosnowiec 3073, Będzin 1273, Dąbrowa 964, Czeladź 956, gm. olkusko-siewierska 1045, pozostałe miejscowości pow. będzińskiego 2412, gm. Rokitno-Szlacheckie 412, pozostałe miejscowości pow. zawierckiego 1568, gm. Ogrodzieniec 527, gm. Bolesław 291, oraz na pozostałe miejscowości pow. olkuskiego 1034 osoby.

Częściowy zastój w niektórych gałęziach przemysłu nie pozwala zatrudnić wszystkich robotników na wszystkie dni w tygodniu, to też Sosnowiec posiada 1779 ludzi pracujących 3 dni w tygodniu. Czeladź — 3986 — 5 dni, Dąbrowa — 2556 — 4 dni, oraz gm. olkusko siewierska, która posiada 3395 osób pracujących na 4 dni w tygodniu.

(s) **Każdy ma swego mola...** Naszym molem jest papier, którego brak odczuwamy już od 5 maja r. b. Brak odpowiedniego formatu zmusza nas do kupowania formatu, jaki się trafi, a następnie obcinania go przed zadrukowaniem. Na manipulacji tej tracimy około 25 proc. Niezależnie od tego cena papieru podniesiona została o kilka procentów. Jeżeli sytuacja ta się nie zmieni, to z d. 1 lipca zmuszeni będziemy podwyższyć prenumeratę do 2 zł. miesięcznie.

(s) **Odczyt.** Na kolonji walcowni hr. Renarda wygłosił onegdaj p. prof. Rychter odczyt na temat: „Praca społeczna i literacka Andrzeja Struga“.

(s) **Polskie tow. przyrodników im. Kopernika** urządza dziś o g. 7 i pół wiecz. w lokalu tow. lekarskiego (ul. 3 Maja 15 w Sosnowcu) ostatnie swe zebranie przedwakacyjne. Konieczna jest obecność wszystkich członków ze względu na ważne sprawy organizacyjne. Na perządku dziennym jest nadto referat p. Wyspiańskiego.

(s) **Co to ma wspólnego ze współdzielczością?** Zamiast wiecu pod gołem niebiem odbyło się onegdaj w lokalu łaźni tow. hr. Renard zebranie przy udziale kilkudziesięciu osób, które po wysłuchaniu referatu o „spółdzielczości“ uchwalili rezolucję, żądając natychmiastowego zawarcia traktatu z sowietami, zwolnienia więźniów politycznych i protestując przeciwko unieważnieniu listy Nr 10 do rady miejskiej w Warszawie itp.

(s) **Sosnowieckie towarzystwo przeciwko magistratowi.** Uzyskawszy wyrok przeciwko magistratowi sosnowieckie towarzystwo bez straty czasu zwróciło się do komornika o wykonanie wyroku. Wczoraj w godzinach popołudniowych na miejsce robót kanalizacyjnych na hałdach przybył w asyście policji i 2 urzędników sosnowieckiego towarzystwa komornik i przystąpił do nałożenia sekwestru i wstrzymania robót.

Stosownie do przepisów wszelki materjał, podlegający sekwestrowi musi być odpowiednio zliczony i opisany przez komornika. Czynności te zajmą kilka dni.

Pomiędzy robotnikami, którzy będą pozbawieni pracy panuje silne podniecenie i oburzenie na panów z sosnowieckiego towarzystwa, sprawców pozbawienia ich chleba.

Idąc dalej w myśl „obywatelskiego stanowiska“, towarzystwo to zgóry już przygotowało się do ogrodzenia hałd. Na dzień wczorajszy przygotowano cały materjał na ogrodzenie i ludzi do pracy. Jednak się przeliczyli, zapomnieli bowiem ci panowie, że na grodzenie trzeba zezwolenia magistratu, tego właśnie samego magistratu, z którym tow. sosnowieckie prowadzi walkę.

(s) **Podwyżka płac.** Wczoraj odbyła się konferencja w miejscowym inspektoracie pracy w sprawie podwyżki płac robotników fabryki sztucznego jedwabiu w Myszkowie. Robotnicy uzyskali 6 proc. podwyżki dotychczasowych zarobków od dnia 1 maja.

(s) **Zebranie wolnych związków zawodowych.** W ubiegłą niedzielę w sali związku kolejarzy odbyło się zebranie wolnych związków zawodowych w Polsce Przewodniczył p. Gruszczyński. Przemawiali pp. Łukawski, Nowiński, Wilczak, Nawrot, Krzyżanowski, Cierpisz, Szymczyk i Cepernik. Tematem obrad były sprawy organizacyjne związku. Zebranych było około 120 osób.

(s) **Wypadek przy pracy.** W sobotę, 18 bm. podczas kopania i wydobywania piasku potrzebnego do zamółki przy kop. „Wiktor“, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Oberwała się skarpa piasku przygniatając 3 robotników: Otto Józefa lat 20 zamieszkałego w Milowicach, Suchojada Andrzeja lat 25 zam. w Sosnowcu i Stasiaka Bogusława lat 20 z Milowic. Energiczną akcją ratunkową zdołano ich uratować od zaduszenia i po udzieleniu im pierwszej pomocy, odwieziono ich do szpitala pow. k. ch. na Pogoni.

(s) **Zsginione—odnalazły się.** Swego czasu donosiliśmy o tajemniczem zniknięciu 2 ch dziewczynek, uczenic 4 klasy gimnazjum: Rajzerówny i Łuszczówny, o których było przypuszczenie, że odebrały sobie życie. Onegdaj obie panienki odnalazły się i cieszą się jaknajlepszem zdrowiem, z czego wynika, że wcale nie miały zamiaru zrywać z pięknym światem, a w szczególności z niektóremi jego zakątkami, jak naprzykład z Ojcowem, gdzie bawiły w ciągu całego tygodnia. Ciekawe, w jaki sposób potrafiły odbywać tak tanie wycieczki, gdyż wydały tylko 4 złote.

Z Będzina.

(b) **Powiatowy komitet kolonij letnich dla dzieci z Niemiec** zwraca się za naszem pośrednictwem z prośbą o nadsyłanie zebranych na rzecz komitetu ofiar, gdyż pieniądze już są potrzebne. Ze spełnieniem tej prośby należy się spieszyć, gdyż komitet na najbliższem posiedzeniu, które odbędzie się w nadchodzący czwartek chciałby już dokonać obliczenia i przesłać zebrane ofiary do komitetu głównego.

(b) **Bibljoteka pol. macierzy szkolnej.** Działalność zarządu bibljoteki polskiej macierzy szkolnej w Będzinie, na polu rozwoju tej instytucji spotyka się z dużem uznaniem wśród miejscowego społeczeństwa. Bibljoteka jest stale zaopatrywana w najnowsze wydawnictwa. Dość obszerny dział lektury szkolnej daje możność korzystania z niej młodzieży. Przy bibljotece jest czytelnia gazet miejscowych, warszawskich i krakowskich.

Ogólnie mówiąc, bibljoteka cieszy się dużem powodzeniem, kierowniczką bibljoteki jest p. Zarankiewiczowa.

(b) **„Strzelec“ nagrodzony.** Drużyna sportowa związku strzeleckiego na niedzielnych popisach sportowych otrzymała pierwszą nagrodę w postaci dyplomu za marsz 7 klm. z obciążeniem.

Drugie miejsce w zawodach sztafetowych na przestrzeni 1.600 mtr. w 4. 37 sek., zdobyli członkowie związku strzeleckiego: Switała, Karol Bluszcz Walknowski i Machno.

(b) **Zaduszony gazami.** Mazur Józef, lat 50, bez stałego zamieszkania, będąc znu-

żonym całodzienną żebraniną położył się na spoczynek na piecu, w którym się wypala cegłę. Wydobywający się z niedogaszonego pieca gaz zadusił Mazura.

Zwłoki przeniesiono do kostnicy.

Z Dąbrowy.

Pierwszy zjazd kół śpiewaczych w Dąbrowie.

Stosownie do zapowiedzianego programu pierwszego zjazdu kół śpiewaczych Zagłębia Dąbrowskiego, odbyło się ogólne powitanie wszystkich przybyłych drużyn śpiewaczych, po którem przy dźwiękach orkiestr w pochodzie udano się do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Podczas nabożeństwa, orkiestra i chór „Liry" z Zawiercia, wykonał podniosłe pienia religijne.

Dalszy ciąg programu uroczystości odbył się w sali „Ogniska" t.j. otwarcie zjazdu i próby chórów ogólnych. O godz. 4-ej odbył się koncert połączonych chórów, w którem wzięło udział 450 asób pod batutą p. St. Rączki.

Następnie odbyły się zawody konkursowe poszczególnych zespołów z następującym wynikiem: w zespołach 2-ej kategorji pierwsze miejsce zajął chór kościelny ze Strzemieszyc, drugie Lutnia z Bobrownik, trzecie chór kościelny z Dąbrowy. W zespołach pierwszej kategorji chórów męskich pierwsze miejsce chór kościelny św. Tomasza w Pogoni, drugie miejsce Lira z Zawiercia, trzecie miejsce Hejnał z Olkusza. W chórach mieszanych Lutnia z Zawiercia otrzymała 82 punkty, chór kościelny św. Tomasza w Pogoni 78, „Echo" z Sosnowca 76 „Lira" z Zawiercia 73 i towarzystwo muzyczne z Dąbrowy 60 punktów.

Popisy zakończono odśpiewaniem „Roty".

(d) **Zakończenie roku szkolnego.** Wczoraj odbyło się zakończenie roku szkolnego w górniczej szkole w Dąbrowie.

(a) **Znów samobójstwo.** Samobóistwa w Dąbrowie są prawie na porządku ziennym. Wczoraj 25 letnia Józefa Żukowska, zamieszkała przy ul. Okrzei, usiłowała popełnić samobójstwo, wypijając większą dawkę lizolu.

Powód targnięcia się na życie, narazie nie został ustalony. Desperatkę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala św. Wincentego.

(d) **Kradzież w magazynach kolejowych.** Kradzież dokonaną w magazynach kolejowych w Zagórzu, udowodniono Pawłowi Molędze zam. przy ulicy Staszica. Sprawę skierowano do sądu.

Z Zawiercia.

(z) **Z okazji powrotu zwłok Juljusza Słowackiego do kraju.** W niedzielę, 26 bm. odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo o godz. 10 rano. Tegoż dnia w domu ludowym T. A. Z. odbędzie się akademja ku czci Juljusza Słowackiego.

W poniedziałek, 27 b. m. zwłoki Wieszcza przejeżdżać będą przez Zawiercie i zostaną powitane na dworcu przez delegację organizacyj.

(z) **Uroczyste zakończenie roku szkolnego w szkole powszechnej w Ząbkowicach.** W związku ze zbliżającem się zakończeniem roku szkolnego, uczniowie i uczenice szkoły powszechnej w Ząbkowicach odegrają dnia 26 czerwca r. b. o godzinie 6 popołudniu w sali domu ludowego baśń sceniczną „Za siedmioma górami".

(z) **Poświęcenie kamienia węgielnego pod szkołę w Żarkach.** W ub. niedzielę w obecności starosty p. Cz. Kowalskiego i inspektora szkolnego pow. zawierckiego, zostało dokonane poświęcenie kamienia węgielnego pod nowobudującą się szkołę powszechną w Żarkach.

(z) **Święto sportowe młodzieży.** Onegdaj na boisku obok domu ludowego w związku ze świętem sportowem młodzieży szkół średnich odbyły się popisy sportowe.

(z) **Inspekcje w powiecie zawierckim.** Nadkomisarz Steckiewicz obecnie bawi w pow. zawierckim, gdzie przeprowadza inspekcję policji.

Z województwa kieleckiego na inspekcję gmin w pow. zawierckim przyjechał ref. Jurjew.

(z) **Ożywienie ruchu budowlanego.** W sezonie wiosennym i letnim zarząd miasta zatwierdził szereg planów i projektów na budowę domów mieszkalnych.

W porównaniu z poprzedniemi latami, ruch budowlany wzmógł się. Budowa domów ogranicza się li tylko do wznoszenia domów 2—3 izbowych.

(z) **Umysłowo chory, podpalaczem.** We wsi Przewodziszowice w nocy umysłowo chory Skorek Mikołaj podpalił mieszkalny dom Agnieszki Skorek. Dom spłonął doszczętnie, straty wynoszą około 600 zł., wypadków z ludźmi nie było. Chorego Skorka policja aresztowała.

(z) **Awantury kromołowskie.** W browarze Brewdy w Kromołowie, onegdaj wybuchła bójka. W celu uspokojenia awanturników przyszedł policjant, do którego padł strzał. Policjant dla zaalarmowania posterunku wystrzelił dwa razy. Pomoc przybyła natychmiast. Przy pomocy straży ogniowej awanturników aresztowano.

Z sądu okręgowego w Sosnowcu.

Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpoznawał w dn. 17 i 18 bm. sprawę Józefa Jaśko, lat 27 (ul. Robotnicza 10) Henryka, lat 18 i Mieczysława, lat 20 Szkutników (ul. Robotnicza 11), oskarżonych o zadanie Janowi Niedzielskiemu, zam. przy ul. Robotniczej 19, bardzo ciężkich ran w następstwie czego Niedzielski doznał paraliżu dolnych kończyn, spowodowanego naruszeniem splotów nerwowych. Bracia Jan, Kazimierz i Józef Niedzielscy, idąc w dniu 15 marca br. po godz. 20-ej do swego brata Franciszka, zostali na rogu ulicy Konstantynowskiej i Robotniczej zaczepieni przez braci Szkutników, którzy pałali nienawiścią do Niedzielskich. Niedzielscy zawrócili do domu, Szutnikowie jednak, wywoławszy swego sąsiada Jaśkę, podążyli za nimi i uzbrojeni w laski, szpicrutę sprężynową i ciężarek, rzucili się na Niedzielskich i poczęli ich bić. Najwięcej ucierpiał Jan Niedzielski, który, tracąc pod razami przytomności, upadł na ziemię, a w chwili, kiedy chciał się podnieść, Jaśko pchnął go nożem w plecy. Niedzielskiego bracia odwieźli do szpitala na Pogoni.

Oskarżeni. bronieni przez pp. adwokatów Pawełka i z urzędu—Marxa, do winy się nie przyznali. Wobec tego, że poszkodowany Niedzielski do dnia rozprawy nie był w stanie opuścić szpitala, sąd w komplecie udał się do szpitala, gdzie przesłuchał Niedzielskiego. Ponadto zbadano cały szereg świadków, którzy dostatecznie ujawnili winę oskarżonych. Sąd po godzinnej naradzie skazał Jaśkę na cztery lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw i uiszczenie 160 zł. opłat sądowych, a Henryka i Mieczysława Szkutników, uznał tylko winnymi brania udziału w bójce i skazał ich po ośm miesięcy więzienia i po 40 zł. opłat sądowych.

Blamaż psa policyjnego.

Miast łapać złodzieja, pożarł kurczaka.

W jednym z domów przy ulicy Foksal w Warszawie okradziono lokatorkę, p. Michalinę Burawską.

Straty były poważne—przewyższały 5 tysięcy złotych.

Kierownik agentury śledczej

delegował wywiadowcę

z poleceniem przeprowadzenia śledztwa na miejscu. Ale okradziona nie chciała go wpuścić.

— Ma pan psa policyjnego? — zagadnęła przez łańcuch.

— No, to po co pan przychodzi z gołemi rękami?

Strapiony detektyw wrócił do komisarjatu i

zwierzył się

swemu zwierzchnikowi z trudności. Ten jednak nie chciał słuchać wymówek i kategorycznie zażądał spełnienia misji.

— Skąd ja wezmę psa?

— To pańskie zmartwienie.

Wywiadowca poszedł na ulicę Ordynacką do znajomego

właściciela wędliniarni

i pożyczył buldoga. Z pieskiem na sznureczku ponownie zapukał do drzwi okradzionej niewiasty.

— A czy to aby pies policyjny? — zagadnęła pani Burawska.

— Rozumie się! U nas innych niema.

Podczas gdy agent badał

ślady włamania,

buldog zdążył obwąchać mieszkanie, wyszedł na balkon i zabrał się do zapasów kulinarnych. Właśnie dopadł pierwszego kurczaka, kiedy go zdemaskowano.

Po chwili przechodnie zdążający ulicą Foksal ujrzeli niezwykłą scenę. Na przedzie

biegł buldog,

za nim pani Burawska z parasolem w dłoni, a na końcu speszony detektyw.

Gonitwę przerwał policjant na Nowym Swiecie. Pies oczywiście dostał lanie.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

Nowy rozkład jazdy pociągów osobowych w Sosnowcu

ważny od dnia 15 maja br.

ODCHODZĄ:

Do Katowic: 0.16, 1.12 (pospieszny) 1.50 3.32, 4.07, 4.40. 5.47, 7.42, 7 53, 8.54, 9.39, 10.25, 11.09 12.36, 13.43, 14.48, 15.38, 16.50, 17.15, 17.38, 18.30, 19.13, 19.59, 20.15 (pospieszny), 21.18, 23.45.

Do Warszawy: 0.58 (pospieszny), 9.35 (pospieszny) 11.48, 17.08 (Warszawa-Wschodnia p. Dęblin), 22.38.

Do Dęblina: 2.55, 9.46

Do Maczek: 1.30, 4.18 (wagon 2 i 3 kl. Sosnowiec—Kraków), 10.45, 21.00

Do Częstochowy: 5.00, 7.48, 14.20, 17.48.

Do Zawiercia: 6 45.

Do Ząbkowic: 9.05, 13.24, 15 00, (wagon bezpośredniej komunikacji do Warszawy i połącz. z posp.) 15.54, 18.50, 19.30, 23.31 (wagon bezpośredniej komunikacji Katowice — Łódź Kaliska)

Do Szczakowy: 12.41, 18 20.

Do Kazimierza: 5.55, 15.05, 18.50, 21.20.

Do Sędziszowa: 6.05 (kursuje od I.V do 30.IX).

PRZYCHODZĄ:

Z Katowic: 0.53 (pospieszny), 1.28, 2.48, 4.13, 4.58, 6.43, 7.44, 8.57 ,9.30 (pospieszny), 9.41, 10.38, 11.38, 12.38, 13.14, 14 14, 14.53, 15.50 16.58, 17.44, 18.16, 18.40, 19.25 20 50, 22 28, 23.23

Z Warszawy: 1.10, (pospieszny), 7.31, 12.30 (Warszawa-Wschodnia p. Dęblin) 19.02, 20.12 (pospieszny).

Z Dęblina: 3.20, 19.56.

Z Maczek: 1.45, 4.37, 7.50 14.44.

Ze Szczakowy: 0.10 (wagon 2 i 3 kl. Kraków—Sosnowiec).

Z Ząbkowic: 3.54 (wagon bezpośredniej komunikacji Łódź Kaliska — Katowice) 5.42, 8.45, 11.06, 15.34, 16.44, 18.25, 21.15.

Z Zawiercia: 9.37.

Z Częstochowy: 10.20, 13.35, 17.34, 23.41

Z Kazimierza: 7.25, 16.40, 20.20, 23.30.

Z Sędziszowa: 22.50 (kursuje od I.IV do 30.IX).

Ze Strzemieszyc R.: 6.50 (kursuje tylko w dni robocze).

Drobne ogłoszenia.

Nauka i wychowanie.

DZIECI DO RABKI od dnia 6 lipca zabiorę kilkoro na dogodnych warunkach. dobre odżywianie oraz opieka znanej nauczycielki. Wiadomość Sosnowiec, Orla 12 Zawadzka od godziny 6 wieczorem.

Posady i prace.

Potrzebna starsza panienka do sklepu. Piłsudskiego 53.

Kupno i sprzedaż.

Sprzedam sklep spożywczy wiadomość w Expresie.

Różne.

Pełka Teodor zgubił zaświadczenie rejestracyjne wydane przez magistrat m. Sosnowca.

Feliks Zwolański zgubił książeczkę wojskową wydaną w P.K.U. Pińczów

Walenty Sufleta zgubił portfel z książeczką wojskową, paszportem, metryką urodzenia i inne papiery.

Hejzykowi Stanisławowi skradziono dowód osobisty, kartę mobilizacyjną i inne papiery wydane przez kopalnię „Kleofas"

Drukarnia Handlowa R. MONSIORSKI Będzin Plac 3-go Maja 4.